**Protokół z czwartego posiedzenia**

**Rady Dialogu Społecznego ds. Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Warszawie**

Posiedzenie Rady odbyło się zdalnie za pośrednictwem platformy Zoom i rozpoczęło się 10 sierpnia 2022 roku o godzinie 16.30 przywitaniem uczestników przez Dyrektor Patrycję Stawiarz. Na podstawie listy obecności stwierdzono kworum – wymagane 9 osób.

W posiedzeniu uczestniczyli następujący członkowie Rady Dialogi Społecznego:

1. Joanna Staniszkis – Radna
2. Patrycja Stawiarz – Zastępca Dyrektora Biura Ochrony Środowiska
3. Julita Kulik – Inspektorka Biura Ochrony Środowiska
4. Henryk Strzelczyk – Dyrektor Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt
5. Mateusz Miedzik – Kierownik Ambulatorium Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt
6. Grzegorz Sandomierski – Kierownik Biura Przyjęć i Adopcji Zwierząt Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt
7. Tomasz Śpica – Kierownik Sekcji Bytowej Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt
8. Małgorzata Zbrozińska – kocia wolontariuszka
9. Agata Malarska-Madura – psia wolontariuszka
10. Bożena Urawska – psia wolontariuszka
11. Timothy Symes – psi wolontariusz
12. Barbara Grabowska – przedstawicielka Branżowej Komisji Dialogu Społecznego ds. Zwierząt
13. Monika Nowicka - przedstawicielka Branżowej Komisji Dialogu Społecznego ds. Zwierząt

Oraz goście:

1. Dorota Jedynak – Dyrektor Biura Ochrony Środowiska
2. Jolanta Łapińska – behawiorystka zatrudniona w Schronisku
3. Julita Szeląg – pracownik Schroniska, Opiekunka szpitala kociego
4. Magdalena Kowerska – kocia wolontariuszka

Lista obecności została załączona do dokumentacji.

Agenda zakładała następujące punkty posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia, zapytanie o zgodę na jego nagrywanie.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia RDS.
3. Podsumowanie spotkań i prowadzonych rozmów dotyczących: kampanii marketingowej/wolontariatu pracowniczego/możliwości wsparcia dla mieszkańców/ośrodków dla uchodźców/domów tymczasowych.
4. Informacja o wynikach głosowania na projekty dotyczące Schroniska zgłoszone w Budżecie Obywatelskim.
5. Zmiany w procedurze adopcyjnej – przedstawienie propozycji nowych rozwiązań. Dodatkowo omówienie przypadków odstępstw od procesu adopcyjnego.
6. Omówienie rozwiązań potencjalnego braku miejsc w Schronisku związanego ze zwiększonym napływem zwierząt.
7. Informacja dotycząca harmonogramu realizacji inwestycji dotyczącej budowy nowej kociarni.
8. Aktualizacja informacji dotyczącej stanu prac nad izolacją boksów oraz pawilonów.
9. Informacja o etapie postępowania przetargowego dotyczącego zakupu karmy.
10. Omówienie możliwości wydawania schroniskowych butli z tlenem osobom trzecim oraz stosowania tlenu u zwierząt transportowanych od strony prawnej.
11. Sprawy różne, bieżące, wolne wnioski.
12. Ustalenie kolejnego terminu spotkania i zakończenie posiedzenia.

1. Otwarcie posiedzenia, zapytanie o zgodę na jego nagrywanie.

Wszyscy członkowie Rady wyrazili zgodę na nagrywanie posiedzenia.

2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia RDS.

Po krótkiej dyskusji protokół został jednogłośnie przyjęty przez członków Rady.

Dyrektor P. Stawiarz zreferowała spotkanie, które odbyło się 4 sierpnia 2022 roku w Schronisku w sprawie sposobu rozbiórki płyt betonowych na potrzeby budowy nowej Geriatrii. W spotkaniu wzięli udział Członkowie RDS oraz przedstawiciele Stołecznego Zarządu Rozbudowy Miasta, nieobecni byli przedstawiciele wykonawcy projektu. Strona społeczna poprosiła o zabezpieczenie placu budowy od strony szpitala ekranami akustycznymi, w związku z tym przedstawiciel Biura Ochrony Środowiska (dalej BOŚ) zapytał Zarząd Dróg Miejskich o dostępność i możliwość użyczenia ekranów. W odpowiedzi ZDM poinformował, że nie posiada w magazynie ekranów akustycznych, które mogłyby zostać użyczone na potrzeby Schroniska. Wolontariuszka Agata Malarska-Madura zaapelowała o zwrócenie szczególnej uwagi na zabezpieczenie odcinka szpitalnego.

Wolontariusz Timothy Symes, ze względu na nieobecność na posiedzeniu wszystkich osób, które brały udział w pracach nad procedurą adopcyjną w 2021 r., poprosił o pominięcie punku 5 agendy odbywającego się posiedzenia, i omówienie go na kolejnym spotkaniu. Nikt nie wniósł sprzeciwu, w związku z tym, punkt ten został usunięty. Inspektorka Julita Kulik poprosiła, aby nie przesuwać terminu dalej niż na wrzesień, ponieważ do BOŚ wpływają skargi dotyczące procedury adopcyjnej. Wolontariuszka Bożena Urawska poprosiła o przesłanie do członków RDS zanonimizowanych skarg dotyczących tego zagadnienia, jako materiał uzasadniający potrzebę zmian w procedurze. Dyrektor Henryk Strzelczyk odpowiedział, że nie powinno być przeszkód w przesłaniu tych skarg. Dodał, że sprawę zmian w procedurze będzie jeszcze uzgadniał na cyklicznym spotkaniu roboczym z wolontariuszami-członkami RDS przed omawianiem go na kolejnym posiedzeniu RDS.

3. Podsumowanie spotkań i prowadzonych rozmów dotyczących: kampanii marketingowej/wolontariatu pracowniczego/możliwości wsparcia dla mieszkańców/ośrodków dla uchodźców/domów tymczasowych.

Kampania marketingowa

Dyrektor P. Stawiarz zreferowała spotkanie, które odbyło się z udziałem przedstawicieli BOŚ-u, Zarządu Zieleni m. st. Warszawy i Biura Marketingu Miasta. Widzi kilka możliwości ciekawych inicjatyw, np. współpracę z pawilonem edukacyjnym Kamień, Dzielnicą Wisłą czy graficzką Olą Jasionowską. Wolontariusze zauważyli, że liczyli na uczestnictwo w tych spotkaniach. Dyrektor P. Stawiarz potwierdziła, że kolejne spotkanie odbędzie się w szerszym gronie, szacowany termin spotkania to między 22 a 26 sierpnia br. BOŚ zorganizuje spotkanie i przekaże informacje o ustalonym terminie. Chęć uczestnictwa w spotkaniu zgłosili członkowie BKDSu oraz radni.

Wolontariusz T. Symes zaznaczył, że kampanie marketingowe powinny być już teraz planowane na 2023 rok. Ze względu na bardzo dużą ilość kotów przebywających w Schronisku, wolontariuszka Magdalena Kowerska prosiła o wsparcie promocyjne procesów adopcyjnych, w tym najtrudniejszym momencie. Zaproponowała zwiększenie budżetu na płatne posty i czasowe zatrudnienie dodatkowej osoby do działu Promocji. Jednocześnie zaznaczyła, że dział Promocji działa prężnie i poprosiła o wspólne spotkanie, które pomoże wypromować adopcje. Dyrektor H. Strzelczyk odpowiedział, że Schronisko posiada kartę przedpłaconą na kwotę tysiąca złotych, która w przyszłym roku powinna być zwiększona. Zaznaczył też, że nie można publikować zbyt dużej ilości postów, ponieważ nadmiar treści mógłby zniechęcić użytkowników mediów społecznościowych, a zatrudnienie nowego pracownika jest niemożliwe ze względu na brak przestrzeni biurowej. Dodał, że po wakacyjnym przestoju, zaczęło wpływać więcej ankiet przedadopcyjnych, co może zapowiadać zwiększoną ilość adopcji. Wolontariuszka A. Malarska-Madura zaproponowała, aby zwiększyć częstotliwość nadawania komunikatów promujących Schronisko w komunikacji miejskiej lub zacząć kampanię u przewoźników, którzy jeszcze nie emitują spotów dotyczących Schroniska. Dyrektor P. Stawiarz zadeklarowała, że zostanie przygotowane pismo, które za pośrednictwem Biura Marketingu Miasta, przekaże prośbę do zawiadujących nośnikami, o zwiększenie częstotliwości emitowania informacji o adopcjach i Schronisku.

Wolontariat pracowniczy:

Dyrektor P. Stawiarz powiedziała, że w sprawie wolontariatu pracowniczego (dalej WP) odbyło się spotkanie z Biurem Kadr, na którym wskazano, że potrzebny jest dokument określający współpracę na zasadzie WP. Widzi trzy możliwości wsparcia:

- przekazywanie darów Schronisku, połączone z pokazaniem placówki i opowiedzeniem o jego misji;

- bezpośrednią pracę wolontariuszy, nad którymi trzeba mieć pieczę;

- formę świadczenia pracy poza Schroniskiem.

Wolontariuszka B. Urawska wspomniała, że obecnie w tygodniu brakuje wolontariuszy i WP mógłby uzupełnić te braki. Zaznaczyła, że z WP ma tylko dobre doświadczenia, z takiej formy pomocy wyrastali przyszli stali wolontariusze i osoby, które później wracały adoptować zwierzę. Firmy również wspomagały Schronisko darami. Wolontariuszka A. Malarska-Madura wspomniała, że WP to również forma promocji adopcji, poszerzenie świadomości o istnieniu Schroniska i tego jak wygląda bezdomność. Prosi o przywrócenie WP i przyjmowania wolontariuszy w grupach o takiej liczebności, aby można było zapewnić im opiekę przez wolontariuszy obecnych w Schronisku w dniach roboczych (od poniedziałku do piątku).

Dyrektor H. Strzelczyk powiedział, że ludzie oczekują bezpośredniego kontaktu ze zwierzętami i nie widzi przeszkód w realizowani WP, o ile będzie wsparcie stałych wolontariuszy. Zgodzono się, że dwie osoby uczestniczące w WP powinny być pod opieką jednego doświadczonego wolontariusza.

Wolontariuszka A. Malarska-Madura poprosiła o zamieszczenie na stronie internetowej Schroniska informacji o przywróceniu WP. Dyrektor P. Stawiarz dodała, że taka informacja powinna zawierać ofertę Schroniska w tym zakresie (dokładnie opisane zasady współpracy) i dodała, że na stronie Urzędu Miasta też można opublikować taki komunikat. Dyrektor H. Strzelczyk powiedział, że do końca sierpnia br. ukaże się komunikat zachęcający do udziału w WP i określający jego zasady.

Dyrektor H. Strzelczyk powiedział, że WP dotyczy tylko dni roboczych, a dokładne warunki Schronisko ustala pod konkretną grupę osób, zaznaczył, że nie wyobraża sobie WP u kotów. Wolontariuszka M. Zbrozińska powiedziała, że ze względu na jego specyfikę (brak miejsca w salach, większe zagrożenie założenia obserwacji po pogryzieniu czy podrapaniu), również nie popiera WP u kotów. Zamiast bezpośredniego kontaktu z kotami, zaproponowała zbieranie lub robienie zabawek. Wolontariuszki M. Kowerska, A. Malarska-Madura poparły przedmówców.

Monika Nowicka miała odmienne zdanie i zaproponowała wyłuskiwanie osób nadających się do kociego WP, nie eliminowałaby zupełnie WP dotyczącego kociego wolontariatu. Wolontariuszka B. Urawska poparła M. Nowicką i poprosiła o przemyślenie sposobu na umożliwienie wsparcia kotów w ramach WP.

Inspektorka J. Kulik zaproponowała zastosowanie dodatkowych środków ochronnych, np. rękawic lub ochraniaczy, które zabezpieczałyby przed podrapaniem lub pogryzieniem.

Wolontariuszka M. Zbrozińska zaznaczyła, że przypadki pogryzienia lub podrapania należy zgłaszać, a wtedy zwierzę ma nakładaną obserwację, czyli spędza dodatkowe dwa tygodnie w Schronisku. M. Nowicka zapytała czy w przypadku pogryzienia stałego wolontariusza nie ma obowiązku zgłaszania obserwacji? Dyrektor H. Strzelczyk powiedział, że w każdym przypadku, w którym dochodzi do przerwania ciągłości tkanki, w wyniku pogryzienia czy podrapania, istnieje obowiązek zgłaszania obserwacji. Przypomniał też o tym, że na terenie m. st. Warszawy panuje wścieklizna i są zgłaszane kolejne potwierdzone przypadki tej choroby. Osoby, które chciałyby pomagać w kocim wolontariacie, powinny nawiązać stałą współpracę na zasadzie wolontariatu.

Wolontariuszka M. Zbrozińska odpowiedziała, że wolontariusze nie zawsze zgłaszają przypadki nieznacznego pogryzienia lub podrapania przez kota po kwarantannie. Wie, że robią to wbrew zasadom, ale robią to ważąc ryzyko niskiego prawdopodobieństwa wścieklizny i wysokiego śmierci w Schronisku z powodu przymusowego zatrzymania kota na obserwacji w warunkach schroniskowych. Dodała, że Schronisko zapewniło szczepienia przeciwko wściekliźnie pracownikom, a część wolontariuszy zaszczepiło się na własną rękę. Osoba, która przyszła na parę minut i w zabawie zostanie podrapana, nawet delikatnie, sama zgłosi incydent, w związku z czym zostanie nałożona obserwacja, co kot może przypłacić zdrowiem lub życiem. Ponownie prosi o znalezienie innego sposobu niż WP, na pracę z kotami.

Lek. wet. Mateusz Miedzik odpowiedział, że zachowanie, o którym powiedziała wolontariuszka M. Zbrozińska jest niepokojące i nieodpowiedzialne, ponieważ nie zawsze jest gwarancja, że szczepienie zadziałało. Poprosił, aby w sytuacji świadomego nie zgłoszenia podrapania lub pogryzienia wolontariusze sprawdzali, czy w ciągu dwóch tygodni od tego zdarzenia nie doszło do zgonu kota (w tym eutanazji). Po otrzymaniu takiej informacji, Schronisko skieruje kota na badania, nawet pomimo braku wcześniejszej obserwacji. Nie można bagatelizować takich informacji, ponieważ mogą się źle skończyć.

Wolontariuszka A. Malarska-Madura wspomniała, że jeśli dojdzie do pogryzienia w czasie kwarantanny, to wolontariusze to zgłaszają. Lek. wet. M. Miedzik zaznaczył, że odbycie kwarantanny nie gwarantuje, że zwierzę nie jest chore. Obserwacja ma na celu sprawdzenie, czy w dniu zdarzenia było ryzyko przeniesienie wirusa na człowieka. Wolontariuszka M. Zbrozińska dodała, że jeśli dojdzie do mocnego pogryzienia czy podrapania, to jest to zgłaszane. Mówiła o niezgłaszanych pogryzieniach czy podrapaniach, w sytuacjach kiedy koty były w Schronisku powyżej dwóch tygodni. Lek. wet. M. Miedzik podkreślił, że nawet jeśli było to błahe podrapanie czy pogryzienie, należy to zgłosić.

Wolontariuszka A Malarska-Madura zapytała, czy coś się zmieniło w sprawie kota Sympatyka? Lek. wet. M. Miedzik odpowiedział, że Powiatowy Inspektorat Weterynarii nie zmienił decyzji i kot musi dokończyć obserwację w Schronisku.

Możliwość wsparcia dla mieszkańców:

Dyrektor P. Stawiarz powiedziała, że radca prawny BOŚ przypomniał o zapisach w Ustawie o ochronie zwierząt dotyczących możliwego zakresu udzielania pomocy zwierzętom właścicielskim (ustawa wskazuje czipowanie, sterylizację lub kastrację). Należy przyjrzeć się programom dotacyjnym, może dzięki nim będzie możliwość udzielania wparcia. Na kolejnym spotkaniu BKDS ds. Zwierząt należy spróbować poruszyć ten temat i zastanowić się nad rozwiązaniami, jednak ich znalezienie może być trudne, ze względu na sztywne przepisy Ustawy o ochronie zwierząt i Ustawy o dyscyplinie finansów publicznych.

M. Nowicka poruszyła dwie kwestie. Jedna dotyczyła edukacji społeczeństwa pod kątem właściwiej opieki – niedopuszczania do zaniechania udzielenia pomocy, szukanie rozwiązań pomostowych (np. poszukanie organizacji, które mogą pomóc, rozkładanie płatności na raty). Druga kwestia dotyczyła zapobiegania przestępstwu, ponieważ jeśli kogoś nie będzie stać na leczenie, to porzuci zwierzę, które w związku z tym i tak trafi pod opiekę Schroniska, czyli będzie finansowane przez Miasto.

Wolontariuszka B. Urawska zaapelowała o poprawienie dostępności do zabiegów kastracji/sterylizacji i finansowanie zabiegu w pełni, poprzez refundowanie również kosztów badań przed zabiegami, które są niezbędne i żadna przychodnia czy klinika weterynaryjna nie przeprowadzi zabiegu bez tych badań (badanie krwi, echo serca).

Dyrektor P. Stawiarz powiedziała, że do tego tematu należy wrócić na BKDS ds. Zwierząt.

Ośrodki dla uchodźców:

Dyrektor P. Stawiarz zreferowała aktualną sytuację dotyczącą zwierząt uchodźców. Powiedziała, że w Warszawie jest 20 ośrodków dla uchodźców, z żadnego z nich nie wpłynęło zgłoszenie problemów, które należałoby rozwiązywać na bieżąco, zwierzęta są zadbane i objęte pomocą weterynaryjną. Dyrektor Koordynator ds. zielonej Warszawy Magdalena Młochowska zobowiązała się do wejścia w kontakt z Prezydent Aldoną Machnowską-Górą i wystosowania pisma z pytaniem gdzie szukać możliwości rozwiązywania problemów, jeśli takie wystąpią. Dyrektor P. Stawiarz dodała, że radca prawny BOŚ rozpatrzył kwestię finansowania zabiegów kastracji/sterylizacji dla zwierząt uchodźców, i ocenił, że jest to możliwe o ile posiadają Kartę warszawiaka.

Domy tymczasowe (DT)

Rozmowa na podstawie projektu umowy, przygotowanego przez A MM (załącznik do protokołu).

*§2 ust. 2 Dom Tymczasowy oświadcza, że zapoznał się z dokumentacją weterynaryjną i behawioralną, znany jest mu stan zdrowia zwierzęcia oraz jego wymagania zdrowotne i behawioralne.*

Omówiono w/w punkt i uzgodniono, że pozostaje w umowie.

*§3 ust. 4 Schronisko zobowiązuje się do zapewnienia Zwierzęciu przez pierwsze trzy miesiące pobytu w Domu Tymczasowym karmy marki…… lub innej właściwej, ze względu na stan zdrowia psa/kota w ilości … miesięcznie. Dom Tymczasowy zobowiązuję się do samodzielnego odbioru tej karmy ze Schroniska w  terminach uzgodnionych z Wolontariuszem.*

*§4 ust. 4. W przypadku braku możliwości zapewnienia karmy w sposób, o którym mowa w ust. 2, Schronisko zapewnia zwrot kosztów nabycia brakującej karmy na podstawie przedstawionego paragonu fiskalnego.*

Dyrektor P. Stawiarz i Dyrektor H. Strzelczyk uważali, że zwrot kosztów na podstawie paragonu fiskalnego jest niemożliwe do realizacji. Zakup karmy przez Schronisko uregulowany jest przepisami dot. zamówień publicznych. W przypadku braku możliwości zapewnienia karmy zapisanej w umowie w ust.3, Schronisko wyda karmę zastępczą. Wolontariuszka B. Urawska zaproponowała, aby Schronisko zwracało koszt zakupu karmy na podstawie faktury, tak jak robi to w przypadku zwrotu kosztów leczenia.

Dyrektor H. Strzelczyk powiedział, że zakup karmy jest realizowany w przetargu otwartym i nieograniczonym, a po podpisaniu umowy, Schronisko zobowiązane jest do jej realizacji. Podtrzymał to, że zapis w ust.3 jest wystarczający, a ust. 4 przekracza możliwości realizacji. Przetargom podlegają rzeczy, których ilość można zakontraktować. Wyjaśnił, że wystawianie skierowań do klinik zewnętrznych przez lekarzy Schroniska, innych niż dotyczących zabiegów kastracji/sterylizacji, możliwe jest dzięki temu, że są to działania traktowane jako ratujące życie zwierzęcia.

M. Nowicka zauważyła, że karmę weterynaryjną, która jest podawana ze wskazania lekarza weterynarii, należy traktować jak lek ratujący życie, i aby sprawdzić, czy Schronisko ma możliwość przekazania jakiejś kwoty na konkretny cel, wydatkowanej w ramach zakupu z wolnej ręki. Wolontariuszka B. Urawska powiedziała, że skoro potrzebnej ilości karmy specjalistycznej nie można przewidzieć i zakontraktować, to jest to argument, żeby wyłączyć ją z obiegu zamówień publicznych. Wolontariuszka A. Malarska-Madura zaproponowała, aby przy tworzeniu budżetu na przyszły rok, uwzględnić pulę na zakup karmy z wolnej ręki, ze względu na to, że nie można przewidzieć ile zwierząt ze specjalnymi potrzebami będzie w Schronisku. Wyjaśniła, że ust. 4 dotyczy sytuacji, w której zabraknie karmy weterynaryjnej w Schronisku, co zdarzało się często. Często zdarzać się będzie, że zwierzę będzie przebywało w DT powyżej 3 miesięcy, a koszt karmy może być dużym obciążeniem. Dyrektor P. Stawiarz zapytała skąd jest zapis dotyczący pomocy przez 3 miesiące. Wolontariuszka A. Malarska-Madura wyjaśniła, że ograniczenie do 3 miesięcy okresu zapewnienia karmy i leczenia przez Schronisko, miało na celu zmotywowanie DT do aktywnego poszukiwania domu stałego dla zwierzęcia , ale ponieważ mogą zdarzyć się przypadki zwierząt w szczególnej sytuacji, kiedy 3 miesiące jest terminem niewystarczającym, zapis ust. 4 pozwala na ustalenie indywidualnego terminu wsparcia.

Dyrektor P. Stawiarz zapytała o szczegóły przetargu na karmu, czy zdarzają się sytuacje, że karmy brakuje. Lek. wet. Mateusz Miedzik odpowiedział, że większość karm weterynaryjnych, które są rozpisane w przetargach, to karmy na problemy skórne/alergiczne lub z jelitowe. Często problemy związane z jelitami są problemami tymczasowymi, na tle stresowym lub związanymi z pasożytami, a po opuszczeniu Schroniska mijają. Zwierzęta z przewlekłą chorobą nie zdarzają się tak często, wiec zaopatrzenie DT w taką karmę nie powinno być problemem. Każda jednostka chorobowa wymaga innego leczenia, często karma jest trzecio- czy czwartorzędną formą leczenia zwierzęcia. Dodatkowo, podniósł problem, co w sytuacji, gdy DT zabierze zwierzę do lekarza na własny koszt i wróci z zaleceniami innej lub dodatkowej karmy, kto wtedy będzie ponosił koszt zakupu karmy, która nie była wdrożona w Schronisku. Wolontariuszka A. Malarska-Madura wskazała, że Schronisko powinno zaproponować stosowne postanowienie do umowy o DT na taką okoliczność.

Dyrektor P. Stawiarz zaproponowała dodatkowe zamówienie uzupełniające na okoliczność potrzeby dostarczenia konkretnej karmy. Dyrektor H. Strzelczyk odpowiedział, że karma weterynaryjna jest kupowana w przetargu razem z lekami i zamówienia dzielić nie można. To lekarz stwierdza zasadność podawania karmy. Karma weterynaryjna jest traktowana jako wsparcie leczenia. Lek. wet. M. Miedzik przybliżył zamówione karmy w przetargach (bytowe i weterynaryjne).

Wolontariuszka M. Zbrozińska zaproponowała pobieranie karmy bezpośrednio ze Schroniska, a nie kupowanie przez DT na własną rękę. Wolontariuszka. B. Urawska powiedziała, że w ubiegłym roku, kilkukrotnie zgłaszano problem brakującej karmy specjalistycznej, a uzupełnienie braków chwilę trwało, Schronisko powinno zapewnić ciągłość karmy. Poprosiła o zapewnienie mechanizmów, które zlikwidują ten problem. Lek. wet. M. Miedzik powiedział, że przeważnie ten problem nie dotyczył karm weterynaryjnych, tylko tych, które w ogóle nie były uwzględnione w przetargach, a były kupowane z wolnej ręki. W tej chwili są już wpisane w przetarg i dzięki temu powinno to już odpowiednio funkcjonować. Problemem jest monitorowanie ilości karmy, dostępnej w Schronisku, ponieważ karma często jest u opiekunów, a nie w magazynie.

Lek. wet. M. Miedzik powiedział, że zamówienia na leki i karmę robione są 2-3 razy w tygodniu, zgodnie z zapotrzebowaniem. M. Nowicka ponownie zaapelowała o przewidzenie wolnej sumy pieniędzy, które będą w dyspozycji Schroniska, i będą wydatkowane tylko w wyjątkowych sytuacjach na karmę. Według niej, każdy tego typu wydatek będzie możliwy do uzasadnienia przez Schronisko.

Wolontariuszka A. Malarska-Madura złożyła wniosek o rozpatrzenie możliwości utworzenia rezerwy celowej na potrzeby zakupu karmy w sytuacjach niedających się przewidzieć. Zapytała o system przepływu informacji dotyczący stanu karmy i sposobu zgłaszania na nią zapotrzebowania.

Dyrektor Dorota Jedynak przypomniała, że obowiązuje Ustawa o zamówieniach publicznych i problemem jest znalezienie formuły, w jaki sposób w tę Ustawę można się wpisać. Podstawą jest kwestia logistyki, rozpoznania stanu magazynowego i odpowiednich procedur pozwalających na powiadamianie w odpowiednim momencie o potrzebie złożenia zamówienia.

Wolontariusz T. Symes potwierdził, że trzeba poprawić logistykę i komunikację dotyczącą stanu magazynowego karmy. Dyrektor H. Strzelczyk zadeklarował, że wyda polecenie opiekunom, że będą mogli pobierać z magazynu ilość karmy wystarczającą na 5 dni. Ponownie zawnioskował o usunięcie ust. 4. Dyrektor P. Stawiarz poparła ten wniosek.

Wolontariuszka B. Urawska powiedziała, że dobrze skonstruowana umowa powinna mieć wprowadzone zapisy zabezpieczające wiele sytuacji. Zapytała co się stanie w przypadku, w którym Schronisko nie zapewni karmy i jakichkolwiek innych usług, do zapewnienia których się zobowiązało. Lek. wet. M. Miedzik zaproponował, żeby wprowadzić zapis, że w takiej sytuacji koszt pokryje DT. Wolontariuszka. B. Urawska odpowiedziała, że obecnie wolontariusze mają zwierzęta na DT i je finansują, choć są to zwierzęta formalnie pod opieką Miasta. Dodała, że w prawie występuje równowaga stron umowy i obie strony powinny mieć możliwość dochodzenia tego, do czego zobowiązuje umowa. Jeśli Schronisko nie zobowiązuje się do niczego, to taka umowa niczym się nie różni od zwykłej adopcji. Dyrektor H. Strzelczyk odpowiedział, że ust. 3 gwarantuje wydanie karmy, i ponownie wnioskował o usuniecie ust. 4. W związku z tym, wolontariuszka B. Urawska poprosiła o zapisanie kar umownych dla Schroniska, w przypadku gdy nie wywiąże się ze wszystkich zobowiązań.

Lek. wet. M. Miedzik powiedział, że celem Schroniska nie jest szukanie DT, a domu stałego (DS). Według niego, zabieranie zwierząt do DT powinno być sytuacjami incydentalnymi, w szczególnych przypadkach, np. tworzenie DT dla zwierząt po wypadkach, które lepiej będą dochodzi do siebie w warunkach domowych. Należy uniknąć sytuacji, w której 10-20% stanu Schroniska przebywałoby w DT, a Schronisko miałoby obowiązek je karmić i leczyć, ponieważ byłby to logistyczny problem. Wolontariuszka B. Urawska odpowiedziała, że jeśli te zwierzęta będą w Schronisku to nadal Miasto je będzie finansować. Według lek. wet. M. Miedzika zwierzęta czasami przebywają w DT zbyt długo (nawet 2 lata) i nie widzi zasadności wydawania zwierząt do takich (w domyśle przewlekłych) DT. Wolontariuszka A. Malarska-Madura dodała, że to całkowicie niezrozumiałe – zwłaszcza w kontekście schroniskowych kotów, dla których przejęcie opieki przez DT to często warunek uniknięcia śmierci.

Dyrektor P. Stawiarz przypomniała, że ten dokument nie jest umową cywilno-prawną w zakresie usługi, nie jest to umowa w charakterze zamawiający-zleceniobiorca, tu kar umownych nie może być. Poprosiła o potwierdzenie tego przez wolontariuszkę A. Malarska-Madurę, która odpowiedziała, że podstawą umowy jest świadczenie usług wolontariackich, a do świadczenia tych usług warunki zapewnia Schronisko, wynika to z Ustawy o wolontariacie. Schronisko zapewnia niezbędny sprzęt, w tym przypadku karmę. Dodała, że jest zbulwersowana podejściem lek. wet. M. Miedzika do DT. Teraz placówka jest przepełniona, część zwierząt nie jest w stanie funkcjonować w Schronisku, i w związku z tym, lepiej jest aby przebywały w DT. Lek. wet. M. Miedzik doprecyzował, że jest zwolennikiem takiego rozwiązania, że jeśli w ciągu kilku miesięcy zwierzę przebywające w DT nie zostanie wyadoptowane, to powinna być sporządzona umowa adopcyjna z DT. Wolontariuszka A. Malarska-Madura odpowiedziała, że takie rozwiązanie byłoby idealne, stąd limit 3 miesięcy, aby mobilizować, również finansowo, DT do szukania DS. Lek. wet. M. Miedzik powiedział, że jeśli zwierzę jest na DT, to Schronisko nie ma możliwości kontrolowania, czy leki i karma są podawane w odpowiedni sposób. Kontrolowanie wydawania dużej ilości leków jest kolejnym problemem formalnym. Wolontariuszka A. Malarska-Madura zaproponowała wpisanie obowiązku takiej kontroli w umowę, lek. wet. M. Miedzik odpowiedział, że jest to niemożliwe do zweryfikowania.

Dyrektor H. Strzelczyk zaznaczył, że umowa w zaproponowanym kształcie nie daje możliwości odstąpienia przez DT od pomocy w formie karmy czy leczenia, i prosi o nie wymaganie działań, które nie zostały zapisane w ustawach - nikt nie nakłada obowiązku wydawania zwierząt na DT. Według jego wiedzy żadne inne schronisko samorządowe nie wydaje zwierząt do domów tymczasowych, więc Schronisko na Paluchu również nie musi stosować takiej formy i on jest gotowy zrezygnować z tego rozwiązania. Dodał, że na DT tworzone przez wolontariuszy była zgoda ze względu na epidemię. Teraz powstała inicjatywa aby DT rozszerzyć na osoby trzecie i był otwarty na takie rozwiązanie. Zdaniem Dyrektora kwestia zapewnianie karmy dla DT w sytuacji jej braku w Schronisku jest fundamentalna dla jego dalszej zgody na wydawanie zwierząt do DT. Chciałby aby w umowie był zapis, że osoba biorąca zwierzę na DT mogła sama finansować jego utrzymanie, o ile wyrazi na to zgodę w umowie. Zgodzono się na taki zapis.

Dyrektor D. Jedynak zaproponowała zakończenie na ten moment dyskusji i powrót do niej po przedyskutowaniu niektórych zagadnień w zespołach roboczych.

Inspektorka J. Kulik poprosiła o niestosowanie przez stronę społeczną argumentów noszących znamiona szantażu emocjonalnego w stosunku do pracowników Schroniska (tj. że kot niezabrany do DT umrze), ponieważ taki sposób prowadzenia dyskusji nie jest  konstruktywny i nie zmierza do osiągnięcia porozumienia. Dla wszystkich obecnych na spotkaniu jest jasne, że członkowie rady pracują dla dobra zwierząt. Przypomniała, że do wszystkich podejmowanych działań musi być podstawa prawna, w tej sytuacji przeszkodą jest brak podstawy prawnej, a nie zła wola.

Wolontariuszka A. Malarska-Madura poprosiła o udostepnienie stanowiska radcy prawnego BOŚ, dotyczącego tej umowy. Chciałaby się z nimi zapoznać przed kolejnym spotkaniem w tej sprawie i omówić je na spotkaniu roboczym, co mogłoby przyśpieszyć prace. Dyrektor P. Stawiarz odpowiedziała, że opinia zostanie udostępniona do końca miesiąca.

Zrezygnowano z zapisu dotyczącego zwrotu kosztów zakupu karmy. Na kolejnym spotkaniu należy wrócić do tematu zabezpieczenia sytuacji ekstremalnych, w których będzie brakowało karmy. Temat został odłożony na kolejne spotkanie.

4. Informacja o wynikach głosowania na projekty dotyczące Schroniska zgłoszone w Budżecie Obywatelskim.

Inspektorka J. Kulik zreferowała wyniki głosowania. Zgłoszono trzy projekty:

„Żeby koty na Paluchy nie musiały siedzieć w klatkach” – wybrany w głosowaniu – projekt zwycięski,

„Adaptacja Rejonu 13 w Schronisku na Paluchu do potrzeb behawioralnych” – niewybrany w głosowaniu,

„Specjalistyczny, elektryczny pojazd medyczny do ratowania małych i średnich zwierząt przez funkcjonariuszy patroli Referatu ds. Ekologicznych Oddziału Ochrony Środowiska Straży Miejskiej m. st. Warszawy” – niewybrany w głosowaniu.

Pełna informacja dotycząca projektów znajduje się na stronie: <https://bo.um.warszawa.pl/voting/resultsWelcome>

Wolontariuszka B. Urawska poprosiła, żeby w przyszłości było większe wsparcie promocyjne zgłoszonych projektów ze strony Schroniska.

5. Zmiany w procedurze adopcyjnej – przedstawienie propozycji nowych rozwiązań. Dodatkowo omówienie przypadków odstępstw od procesu adopcyjnego.

Punkt pominięty na wniosek Współprzewodniczącego RDS

6. Omówienie rozwiązań potencjalnego braku miejsc w Schronisku związanego ze zwiększonym napływem zwierząt.

Dyrektor P. Stawarz zauważyła, że została przekroczona krytyczna granica 650 psów w Schronisku. Dyrektor H. Strzelczyk powiedział, że w celu zapewnienia miejsca są składane dodatkowe domki i ustawiane na terenie drugiego wybiegu. Do opiekunów została wystosowana kolejna prośba o łączenie psów. Dodał, że kierując się statystykami z zeszłego roku, liczy na to, że od połowy sierpnia powinien zmniejszyć się napływ zwierząt. Od 6 sierpnia br. zaobserwowano wzrost ilości składanych ankiet przedadopcyjnych, co może skutkować zwiększoną ilością adopcji. Zaapelował, aby wszystkie osoby związane ze Schroniskiem szanowały osoby zgłaszające się do adopcji.

Wolontariuszka B. Urawska poprosiła, aby opiekunowie zwierząt informowali wolontariuszy o dołączanych psach w boksach.

Wolontariuszka A. Malarska-Madura powiedziała, że liczy na zwiększenie fizycznej ilości miejsc, zaproponowała rozmowy z Portami Lotniczymi o udostępnieniu dodatkowego terenu, np. pod nowe wybiegi. Wtedy na terenie obecnych wybiegów można by postawić kolejne domki dla psów. Dyrektor H. Strzelczyk odpowiedział, że rozmowy dotyczące nowych rozwiązań zostały podjęte i są w toku. Dodał, że zamówiono 8 kolejnych domków, o wymiarach 3m x 3m, które w ciągu miesiąca powinny dotrzeć, zostać złożone i ustawione pomiędzy pawilonami, po wcześniejszym wymienieniu kanału ściekowego.

7. Informacja dotycząca harmonogramu realizacji inwestycji dotyczącej budowy nowej kociarni.

Dyrektor P. Stawiarz powiedziała, że 4 sierpnia br. zostało podpisane przez Prezydenta Michała Olszewskiego zarządzenie w sprawie przeprowadzenia konkursu architektonicznego na wykonanie koncepcji pawilonu na potrzeby bezdomnych kotów. Planowany termin rozstrzygnięcia konkursu to październik br. Umowa z wykonawcą powinna zostać podpisana do końca roku. Przyszły projektant będzie miał 7 miesięcy na wykonanie dokumentacji. Ogłoszenie przetargu i podpisanie umowy na prace budowlane dla kociarni planowane jest na II połowę 2023 r., a zakończenie całej inwestycji na 2025 roku. Jeszcze nie ogłoszono konkursu. Członkowi RDS zostaną poinformowani drogą mailową o ogłoszeniu konkursu.

8. Aktualizacja informacji dotyczącej stanu prac nad izolacją boksów oraz pawilonów.

Kierownik Tomasz Śpica, powiedział, że 15 domków już podbito gąbką izolacyjną i zamówiono materiały do kolejnych 15-tu. Efektywność rozwiązania sprawdził z wolontariuszem z T. Symesem. W tej chwili priorytetem jest składanie nowych domków. W dniu dzisiejszym założono w pawilonie nr 4 pierwsze bariery, które mają zmniejszyć hałas. Bariery są zrobione ze sklejki wodoodpornej, grubej na 12 mm, zakładanej na całej wysokości pomieszczenia (z 5 cm przerwą od podłogi), rozmieszczonej co 5 boksów. Do końca tygodnia, na podstawie pomiaru ilości decybeli i odczuć opiekuna, zostanie ocenione jak sprawdza się to rozwiązanie i zostanie podjęta decyzja czy kontynuować stosowanie tego rozwiązania.

9. Informacja o etapie postępowania przetargowego dotyczącego zakupu karmy.

Przetarg został rozstrzygnięty i informacja została zamieszczona na stronie internetowej: <https://napaluchu.waw.pl/bip/przetargi/> . Kontrakt zabezpiecza potrzeby Schroniska do końca 2022 roku.

10. Omówienie możliwości wydawania schroniskowych butli z tlenem osobom trzecim oraz stosowania tlenu u zwierząt transportowanych od strony prawnej.

Lek. wet. M. Miedzik zreferował przepisy dotyczące powyższego zagadnienia. Przewożenie butli z tlenem pod ciśnieniem podlega umowie dotyczącej międzynarodowego przewozu drogowego towarów niebezpiecznych (ADR). Wynika z nich, że Schronisko nie może w sposób legalny przewozić takich butli. Dodatkowo nie można przewozić butli z otwartym zaworem, a to zakłada transport zwierząt pod tlenem. Lek. wet. M. Miedzik przeprowadził rozeznanie, rozmawiał ze Strażą Pożarną, Policją i Inspekcją Transportu Drogowego (ITD.). Zdaniem konsultanta ITD Schronisko powinno wystąpić do tej instytucji z prośba o indywidualną interpretację przepisów, może na jej podstawie byłaby możliwość legalnego transportu. Dodatkowo, każde zwierzę przewożone pod tlenem jest w stanie zagrożenia życia, w związku z tym, w transporcie powinna uczestniczyć osoba z tytułem min. technika weterynarii, która jednak może odmówić uczestnictwa, gdyż każdy transport może być stresujący dla zwierzęcia i może nasilić objawy choroby.

Ustalenie czy Schronisko będzie mogło legalnie transportować zwierzęta pod tlenem wymagać będzie opinii prawnej i indywidualnej oceny ITD. Uzgodniono, że lek. wet. M. Miedzik sformułuje w tej sprawie zapytanie do Boś w sprawie uzgodnienia treści pisma kierowanego do ITD. Wolontariuszka M. Zbrozińska zapytała gdzie teraz w nagłym wypadku można znaleźć taki transport. Lek. wet. M. Miedzik odpowiedział, że jego zdaniem w związku z obowiązującymi przepisami, Schronisko nie może podpisać legalnej umowy na taką usługę.

11. Sprawy różne, bieżące, wolne wnioski.

Wolontariuszka M. Zbrozińska zapytała dlaczego na przełomie lipca i sierpnia w kontenerze przeznaczonym dla kotów z panleukopenią umieszczane były koty z dodatnim testem na parwo, ujemnym testem na parwo, jak i bez testu na parwowirozę. Chciała uzyskać wyjaśnienie kto i dlaczego to zrobił, narażając koty zdrowe na kontakt z wirusem w tym kontenerze.

Lek. wet. M. Miedzik potwierdził, że w kontenerze zakaźnym umieszczane były zwierzęta chore – z pozytywnym wynikiem, jak i podejrzane o zachorowanie, ale z wynikiem negatywnym. Jednocześnie zaprzeczył temu, że testy nie były wykonywane. Poprosił o wskazanie numerów kotów, które wg wolontariuszki nie miały wykonanych testów. Powiedział, że analizował czy zabrakło testów i ustalił, że w żadnym momencie ich nie zabrakło. Wolontariuszka M. Zbrozińska podtrzymała tezę, że testy nie były robione i zapytała, dlaczego koty podejrzane o chorobę były łączone z kotami chorymi. Uzyskała odpowiedź, że kot może być w okresie inkubacji albo mieć test ujemny ale mieć objawy choroby. Wolontariuszka zapytała na jakiej podstawie jest podejrzenie choroby. Lek. wet. M. Miedzik odpowiedział, że na podstawie obserwacji lekarza, jako przykład uzasadniający podejrzenie wskazał biegunkę. Wolontariuszka B. Urawska zapytała, czy kot podejrzany o chorobę może być zdrowy i w związku tym się zarazić? Lek wet. M. Miedzik odpowiedział, że tak. Dodał, że decyzja o umieszczaniu razem zwierząt chorych i z podejrzanych o zachorowanie wynikała z wtedy panujących możliwości lokalowych, które nie pozwalały na odseparowanie tych grup zwierząt (za mało miejsca), jak i brane było pod uwagę dobro i ochrona większej części populacji.

12. Ustalenie kolejnego terminu spotkania i zakończenie posiedzenia.

Ustalono, że kolejne spotkanie odbędzie się 14 września br. o godzinie 16.30, zdalnie za pośrednictwem platformy Zoom. Na kolejnym spotkaniu będą omówione m.in. tematy dotyczące DT, zmian w procedurze adopcyjnej i prac rozbiórkowych starej Geriatrii.

Spotkanie zakończono o godzinie 21.00.

Protokół sporządziła

Specjalistka Natasza Chabinowska